

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2023 r.

Sąd Rejonowy w Piszczu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Łukaszewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anita Topa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 września 2023 roku

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a:

I. Zasadza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 924,29 zł (dziewięćset dwadzieścia cztery złote 29/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15.05.2023r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Zasadza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 245,78 zł (dwieście czterdzieści pięć złotych 78/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wytoczyła powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 2 796,73 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 maja 2023 roku do dnia zapłaty, tytułem brakującej części odszkodowania. Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 20 marca 2023 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność H. K.. Sprawca szkody posiadał polisę OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, któremu poszkodowany zgłosił szkodę. Pozwany sporządził kosztorys naprawy i w oparciu o niego wypłacił poszkodowanemu kwotę 3 275,71 złotych tytułem odszkodowania. Na mocy umowy cesji z dnia 19 kwietnia 2023 roku, H. K. przelał na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. wszelkie roszczenia i uprawnienia względem pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody. Następnie w dniu 20 kwietnia 2023 roku spółka (...) umową cesji przelała ww. wierzytelność na rzecz powódki. Powódka w celu dochodzenia swoich roszczeń i wykazania ich zasadności, a także sprecyzowania wysokości szkody, zleciła niezależnemu rzeczoznawcy D. S. opracowanie opinii - kalkulacji kosztów naprawy uszkodzeń powstałych w ww. pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku. Z opinii tej wynika, że koszt naprawy ww. uszkodzeń w nieautoryzowanym zakładzie blacharsko-lakierniczym wynosi 5 472,44 złote. Koszt sporządzenia ww. prywatnej opinii wyniósł 600 złotych i został poniesiony przez powódkę. Z uwagi na powyższe, powódka wezwała

pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania i kosztów prywatnej opinii w łącznej kwocie 2 796,73 złotych (5 472,44 zł - 3 275,71 zł = 2 196,73 zł + 600 zł = 2 796,73 zł). Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Wydanym w niniejszej sprawie w dniu 30 maja 2023 roku nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Pieszku nakazał pozwanemu, aby w terminie dwóch tygodni zapłacił na rzecz powódki całość dochodzonego roszczenia wraz z kosztami postępowania (k. 29).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty zaskarżając do w całości. Wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że był odpowiedzialny za naprawienie szkody powstałej 20 marca 2023 roku w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) oraz, że wypłacił poszkodowanemu tytułem odszkodowania kwotę 3 275,71 złotych. Podniósł, że za taką kwotę uszkodzony pojazd mógł być naprawiony w jednym z zakładów naprawczych zrzeszonych w sieci naprawczej (...) S.A. Dodał, że poszkodowany nie kwestionował wysokości wypłaconego mu odszkodowania. Podkreślił, że przez szkodę należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym jego stanem majątkowym, a stanem, jaki zaistniałby gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Nie można dopuścić do nieuzasadnionego wzbogacenia. Tymczasem pozwanemu nic nie wiadomo, gdzie i jakim kosztem została przeprowadzona naprawa przedmiotowego pojazdu. Nadto pozwany podniósł, że naprawa przedmiotowego pojazdu z zastosowaniem stawek przyjętych w kosztorysie przedłożonym przez powódkę, byłaby nieopłacalna z ekonomicznego punktu widzenia, albowiem przewidziany w tym kosztorysie koszt naprawy przekroczyłby znacząco wartość rynkową pojazdu, która na dzień powstania szkody oscylowała w granicach 4 600 złotych.

Pozwany zakwestionował również żądanie powódki w przedmiocie zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej kalkulacji. Podniósł, że nie jest to bowiem element szkody poniesionej przez poszkodowanego lecz bieżących kosztów uzyskania przychodu z działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę. Powódka jest profesjonalistą w sprawach motoryzacyjnych i jako taka bez trudu może samodzielnie oszacować wysokość swoich roszczeń. Ponadto, prywatna kalkulacja kosztów naprawy nie przedstawia w procesie wartości dowodowej, czego strona powodowa ma świadomość bo zgłasza w pozwie wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, a tym samym dubluje ten koszt. Pozwany podkreślił, że to nie poszkodowany zlecił sporządzenie kalkulacji, nie jest to zatem strata poszkodowanego spowodowana działaniem sprawcy szkody, a w ramach udzielonej ochrony ubezpieczeniowej w ramach odpowiedzialności cywilnej pozwany odpowiada przecież tylko za działania sprawcy szkody. Zdaniem pozwanego, celem wystawienia faktury na kwotę 600 złotych był zamiar powódki pomniejszenia kosztów swojej działalności poprzez przerzucenie ich na osobę trzecią, która tej usługi nie zamawiała.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 marca 2023 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność H. K..

W dacie powyższego zdarzenia sprawca szkody objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Poszkodowany H. K. zawiadomił o szkodzie (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i przyznał oraz wypłacił poszkodowanemu tytułem odszkodowania kwotę 3 275,71 złotych. Poszkodowany nie kwestionował wysokości wypłaconego mu odszkodowania.

(okoliczności bezsporne)

Poszkodowany H. K. nie poddał naprawie uszkodzeń powstałych w ww. pojeździe wskutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku. Sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym za cenę 900 złotych.

Przed opisanym wyżej zdarzeniem z 20 marca 2023 roku, samochód marki A. (...) o nr rej. (...) był w słabym stanie technicznym - do wymiany było zawieszenie, naprawy wymagał silnik, pojazd posiadał wgniecenia blacharskie w lewym nadkolu i na masce po lewej stronie, popękany był zderzak. Wartość pojazdu w tym stanie wynosiła 4 500 złotych.

(dowód: zeznania świadka H. K. k. 58-58v; umowa sprzedaży pojazdu k. 57)

W dniu 19 kwietnia 2023 roku H. K. zawarł umowę przelewu wierzytelności z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O., na podstawie której przelał na rzecz w/w spółki wszelkie niezapłacone dotąd przez (...) S.A. wierzytelności wynikające ze szkody w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) powstałej w dniu 20 marca 2023 roku.

Następnie, w dniu 20 kwietnia 2023 roku, (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. przelała powyższe wierzytelności na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W..

(okoliczności bezsporne, dowód: umowy przelewu wierzytelności wraz z pełnomocnictwami k. 11-15)

W celu ustalenia wysokości szkody powstałej w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) wskutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku, spółka (...) zleciła w dniu 23 kwietnia 2023 roku rzeczoznawcy motoryzacyjnemu D. S. sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy ww. pojazdu.

Zgodnie z opracowaną przez rzeczoznawcę D. S. kalkulacją, koszt naprawy uszkodzeń powstałych w ww. pojeździe wskutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku wynosił łącznie 5 472,44 złote.

Koszt sporządzenia ww. kalkulacji wyniósł 600 złotych i został pokryty przez spółkę (...).

(dowód: kalkulacja kosztów naprawy k. 21-22v; faktura VAT k. 23)

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.).

Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zdarzenie, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem i szkodą (art. 361 k.c.). W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek naprawienie szkody, przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Ze względu na okoliczność, że niejednokrotnie części pojazdu, uszkodzonego w trakcie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas, dłuższy lub krótszy, powstaje kwestia, na czym ma polegać przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody. W szczególności, czy przywrócenie do stanu poprzedniego uzasadnia użycie nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Zagadnienie to było przedmiotem rozpoznania, na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych, przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który uchwałą z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie III CZP 80/11 rozstrzygnął, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie

uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu.

Wskazać również należy, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, dla odpowiedzialności ubezpieczyciela nie ma znaczenia, jakim kosztem i czy w ogóle poszkodowany dokonał naprawy pojazdu. Roszczenie o świadczenia należne w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana. Wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 27.06.1988r., I CR 151/88, Legalis; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15.11.2001r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 i powoływane tam orzeczenia). Niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzony pojazd, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed zdarzenia powodującego szkodę.

Kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...), była bezsporna, podobnie jak zakres uszkodzeń powstałych w tym pojeździe na skutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku.

Spór koncentrował się na ustaleniu kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu i w konsekwencji na ustaleniu wysokości należnego powodce odszkodowania przy uwzględnieniu kwoty dotychczas wypłaconej przez pozwanego poszkodowanemu.

Przesłuchany w charakterze świadka H. K. – właściciel przedmiotowego pojazdu w dacie zdarzenia wywołującego szkodę – zeznał, że nie naprawił uszkodzonego pojazdu i w stanie uszkodzonym sprzedał go za cenę 900 złotych. Nadto zeznał, że przed zdarzeniem z 20 marca 2023 roku samochód marki A. (...) o nr rej. (...) był w słabym stanie technicznym, albowiem do wymiany było zawieszenie, naprawy wymagał silnik, pojazd posiadał wgniecenia blacharskie w lewym nadkolu i na masce po lewej stronie, popękany był zderzak. Zdaniem świadka, wartość rynkowa tego pojazdu wynosiła wówczas 4 500 złotych.

Sąd uznał zeznania ww. świadka za w pełni wiarygodne, albowiem były jasne, logiczne i rzeczowe.

Należy zauważyć, że pozwany - w sprzeciwie wniesionym od wydanego w sprawie nakazu zapłaty - również podniósł, że wartość rynkowa przedmiotowego pojazdu przed szkodą z 20 marca 2023 roku oscylowała w granicach 4 600 złotych. Powódka nie kwestionowała twierdzeń pozwanego i nie podważyła cytowanych wyżej zeznań świadka.

Tymczasem z przedłożonej przez powódkę prywatnej kalkulacji wynika, że koszt naprawy uszkodzeń powstałych w przedmiotowym pojeździe wskutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku – przy zastosowaniu części nowych oryginalnych

i stawki 120 zł netto za roboczogodzinę prac naprawczo-lakierniczych w nieautoryzowanym warsztacie oraz przy zastosowaniu potrąceń z uwagi na wcześniej uszkodzenia zderzaka – wynosił 5 472,44 złote. Koszt naprawy przekraczał zatem wartość pojazdu sprzed kolizji.

(...) kalkulacja, w zestawieniu z przytoczonymi wyżej zeznaniami świadka H. K., dowodzi więc, że wskutek zdarzenia z 20 marca 2023 roku w przedmiotowym pojeździe doszło do szkody całkowitej.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt III CZP 76/05, LEX nr 175463), wydanym na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych, wyjaśnił, iż w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c. a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.), jednak suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, przewyższający jego wartość sprzed wypadku, uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, a w konsekwencji celowym i uzasadnionym jest odstąpienie od przywrócenia stanu poprzedniego.

Wobec powyższego, mając na uwadze wynikającą z zeznań świadka H. K. wartość pojazdu przed szkodą (4 500 zł), a także kwotę odszkodowania wypłaconą dotychczas przez pozwanego poszkodowanemu (3 275,71 zł) i kwotę uzyskaną przez poszkodowanego ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym (900 zł), Sąd ustalił, iż roszczenie powódki w zakresie brakującej części odszkodowania jest zasadne tylko co do wysokości 324,29 złotych (4 500 zł – 3 275,71 zł – 900 zł = 324,29 zł).

Z uwagi na powyższe ustalenia, mając na uwadze, iż przedmiotowa sprawa rozpoznawana była w trybie uproszczonym, w którym zastosowanie znajduje przepis art. 505⁷ § 2 k.p.c., Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 pominął wniosek dowodowy pełnomocnika powódki i pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, albowiem przewidywalny koszt opinii przekroczyłby ustaloną przez Sąd wartość przedmiotu sporu, dowód ten wobec poczynionych ustaleń był nieprzydatny i zmierzałby tylko do przedłużenia niniejszego postępowania.

Za uzasadnione Sąd uznał roszczenie powódki o zwrot kosztu uzyskania prywatnej kalkulacji naprawy. Kalkulacja ta została opracowana na zlecenie powódki po nabyciu przez nią wierzytelności względem pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody, pozwoliła powódce sprecyzować wysokość szkody i wykazać częściową zasadność jej roszczeń, a także umożliwiła Sądowi poczynienie ustaleń w zakresie szkody całkowitej i w zakresie wysokości brakującej części należnego powódce odszkodowania.

Wobec powyższego, na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.), mając na uwadze kwotę wypłaconą dotychczas przez pozwanego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 924,29 złotych (324,29 zł + 600 zł) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 maja 2023 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu, wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powódkę w 33%. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 1 117 złotych, na co składają się: kwota 200 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i kwota 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Zatem 33% ze wskazanej należności to 368,61 złotych. Natomiast koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 917 złotych, na co składa się: kwota 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Pozwany wygrał sprawę w 67%, stąd należna mu kwota wynosi 614,39

złotych. Sąd dokonał kompensacji kosztów i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 245,78 złotych (614,39 zł – 368,61 zł).